(Nro. 239.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 121.** 16. Października 1822.

Wiadomości kraiowe.

Uwiadomienie
C. K. Rządu kraiowego.

Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą z d. 12. Sierpnia r. b. raczył Ignacemu, synowi Franciszka Cattarosego, miecznikowi w Udine, nadać stosownie do przepisów Patentu z d. 8. Grudnia 1820 przywiley 10letny na wynalazek machiny, aby za pomocą ząbkowanych młotków ciągle biiących i obracaiących się i siłą wody poruszanych, sztuki surowego kamienia różney wielkości wiercić i takowe, z iedney strony szyiowato a z drugiey wydrążono tym sposobem obrabiać, iżby w razie potrzeby spaiane i z nich tym sposobem rury upodobalney długości iak n. p. do wodociągów używaią, złożone być mogły. Machina ta dla prostoty swoiego składu, ma następuiące korzyści: 1.) Urządzenie iey iest bardzo łatwe i oszczędne a dla mechanika wielce pożądane. 2.) Robota idzie bardzo żywo, chociaż na samych tylko naiemnych robotnikach poprzestać można. 3.) Jest bardzo trwała, ponieważ wszystkie do niey użyte siły, dążą bezpośrednio do osiągnienia zamierzonego celu, i nikt nie iest przymuszony uciekać się do machiny z uszczerbkiem siły wypływaiącey z iey składu. 4) Skuteczność iey iest w naywyższym stopniu doskonała, ponieważ wszystkie części tey machiny działaiące, skierowane są bezpośrednio do wyprowadzenia tey skuteczności i tak iednem kołem wodnem maiącem około 10 stop w średnicy przewiercić można w iednym dniu 200 stóp kamienia długości w linii prostey, a to iedynie za pomocą 4 robotników. 5.) Machina ta nakoniec iest zdatna do wydoskonalenia rur, wierconych samemi tylko rękami ludzkiemi.

Dokończenie Patentu względem urządzenia Instytutu Lombardzko - Weneckiego: Monte.

Tytuł VI.
Fundusz umarzaiący.

§. 28. Fundusz umarzaiący Instytutu Monte Lombardzko-Weneckiego stanowią:

a) Posiadłości i dochody kassy umarzaiącey, byłego Monte Włoskiego, w Królestwie Lombardzko-Weneckiem znayduiace się.
b) Posiadłości i dochody koronne przeszłego Królestwa Włoskiego w obwodzie Królestwa Lombardzko-Weneckiego z wyiątkiem pałaców, ogrodów, i innych realności lub rzeczy do Naszego użytku lub dla Administracyi publiczney służące; Nakoniec
c) Dochody ciągłe, przez fundusz umarzaiący, iego własnemi zasobami wykupione.

§. 29. Dobra przeznaczone dla funduszu umarzaiącego. wystawione będą na przedaż w stosownych oddziałach na rachunek tegoż funduszu. Przedaż tę odbywać będą dwie osobne Kommissyie gubernialne tym końcem w Medyiolanie i w Wenecyi ustawione, a to podług powszechnych przepisów wydanych dla przedaży dóbr skarbowych.

§. 30. Dochód czysty ze wszystkich dóbr funduszowi umarzaiącemu Lombardzko-Weneckiego Monte przekazanych, dopóki takowe przedane nie będą; ceny kupna ze sprzedaży tych dóbr wpływaiące; tudzież wypożyczone a do rzeczonego funduszu należące kapitały, obracać ma Prefektura Instytutu Monte na powolne, ale ciągłe wykupno zapisów dochodowych (*Cartelle*) i zapewniaiących (*Certificati*) o czem w §. 22. Naszego Patentu z d. 27. Sierpnia 1820 iest wzmianka; te same przeznaczenie maią także dochody wpływaiące od czasu do czasu za wykupione zapisy dochodowe.

§. 31. Wykupno zapisów dochodowych i zapewniaiących na rachunek funduszu umarzaiącego, uskutecznione bydź ma na giełdzie Medyiolańskiey podług dziennego obiegu.

§. 32. Gdy wykupione dochody, do czterech tysięcy ZR. urosną, zapisy dochodowe przeistoczone będą na ieden ogólny, brzmiący na imię funduszu umarzaiącego.

Wszelki zapis dochodowy, na imie funduszu umarzaiącego brzmiący, nie iest przedaynym.

Ile razy fundusz umarzaiący wykupi czterykroć sto tysięcy ZR. w dochodach, zastrzegamy sobie oznaczyć, czyli znayduiące się przy funduszu umarzaiącym tych dochodów zapisy, ze względem na okoliczności maiące bydź wzięte pod rozwagę, całkiem, lub tylko w części umorzone bydź maią.

§. 33. Kommissyia złożona z dwóch Radców guberniialnych a dwóch Sądu appellacyynego: w Medyiolanie i przyzwać się maiących Prefekta Instytutu Monte, Prokuratora kamery, i przełożonego Izby rachunkowéy centralnéy Medyiolańskiey, rozpoznawać ma w pierwszych trzech miesiącach każdego roku rządowego księgi Instytutu i wchodzić w zarząd funduszu umarzaiącego za rok upłyniony oraz przekonać się względem użycia dochodów czystych do powolnego wykupna zapisów długu stanu przeznaczonych.

Rezultat wyśledzony przez tę Kommissyią, przełożony ma bydź Naszemu Rządowi kraiowemu w Medyiolanie, który potem drogą przyzwoitą Nas w téy mierze uwiadomi.

Rezultaty postępu w działaniach Instytutu za każdy rok upłyniony z Protokołów Kommissyi wyciągnięte, drukiem publicznie ogłoszone zostaną.

Dan w Naszem stołecznem rezydencyionalném mieście Wiédniu d. 24. Maia 1822 roku, panowania Naszego 31wszym.

Franciszek.

(L. S.)

Franciszek Hrabia Saurau,
naywyższy Kanclerz.
Piótr Hrabia Goes.
Za naywyższym Jego C. K. Mości własnym rozkazem:
Jan Baron Metzburg.

Z Wiédnia d. 7. Października. — J. C. K. Mość naywyższym listem gabinetowym z d. 30. Września r. b. raczył Radcę nadwornego przy Jego Cesarzowic. Mci Arcy-Xięciu Raynerze, Wice-Królu Królestwa Lombardzko-Weneckiego, Adama Reviczky de Revisnye, mianować nayłaskawiey Wice-Prezydentem kraiowego Rządu Galicyyskiego.

Kancelaryia nadworna spowodowaną została, mieysca Sekretarzy przy C. K. Rządzie kraiowym Galicyyskim, przez posunienienie Ludwika de Némethy i Ludwika Serz, uwolnione, nadadź; pierwsze: Andrzejowi Ettmayer de Adelsberg, pierwszemu Kommissarzowi Cyrkułowemu w Tarnowie, drugie, Fryderykowi Noir, drugiemu Kommissarzowi Cyrkułowemu w Złoczowie. Na mieysce Andrzeja Ettmayer, mianowany został pierwszym Kommissarzem Cyrkułowym, drugi Kommissarz Cyrkułu Jasielskiego, Franciszek Karol de Kriegsfeld, a na mieysce Fryderyka Noir, równie, iak na uwolnione przez mianowanie Kriegsfelda mieysce drugiego Kommissarza, posunięci zostali Kommissarze trzeciey klassy; Józef Burian i Karol de Gersch, iedno zaś z tych dwóch mieysc, Kommissarza trzeciey klassy, poruczone zostało Koncepiscie guberniialnemu, Emanuelowi Ludwig.

Dnia dzisieyszego wystąpiła tuteysza załoga w paradzie na stoku by ią mógł oglądać Xiążę Wellington. Xiąże ten dzisieyszego popołudnia udał się w drogę do Werony.

Z Królestwa Lombardzko-Wenckiego. — W liście pisanym z Werouy pod d. 24. Września wyczytuiemy: Przygotowania do Kongressu trwaią nieprzerwanie. Wszystkie prawie pomieszkania potrzebne, są zamowione. Ośm kompanii granadyierów, nadciągnęło z Medyiolanu. Wiadomo że N. Pan nadał miastu Werony, prawo na dwa iarmarki każdego roku, przez dni 14 trwać maiące, i do tych wszystkich korzyści i przywileiów ie przzpuścił, które służą innym miastom Królestwa-Lombardzko-Weneckiego. Dziś rozpoczął się pierwszy iarmark, ogłoszony z następuiącemi uroczystościami: O godz. 10 przed południem była wielka Msza. Potém odprawiła się processyia od kościoła farnego, na plac iarmarku. Orszak rozpoczęło 25 Xięży, za którymi szły naywyższe Władze cywilne, Członkowie Izby handlowéy, kupcy tuteysi i zagraniczni i wielu mieszkańców miasta. Granadyierowie Węgierscy tworzyli ulice. Na wielkiem targowisku, gdzie wystawiono wspaniały śrebrem ozdobiony ołtarz, odczytano wszystkie prawa iarmarkowe, poczém nastąpiło duchowne pobłogosławienie.

Kurs Wiédeński z dnia 7go Października: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. K. 83 15/16 — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. 124. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 104 3/4.— Certyfikaty na pożycz. z r. 1821 za 100 M. K. 105. — Kurs na Augszburg za 100 Kur. 99 1/4 Uso. Moneta konwencyyna za 100, 249 3/4.— Akcyie bankowe, iedna po 880 3/5 M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Wiadomości z Madrytu z d. 9. Września zawieraią, co następuie: »Już iest blisko 8 godz. wieczorem, a poczta Francuzka ieszcze nie przybyła, twierdzą, że by uniknąć małych nieprzyiemności udała się drogą z Burgos przez Waladolid do Madrytu. —

negday Pułkownika pierwszego pułku Królewskiey gwardyi, którego na brzegach Bidassoa uwięziono, przyprowadzono do więzienia tuteyszego miasta. — Xiężniczka Beira, która niedawno z Infantem, Don Sebastianem, przybyła z Lizbony do Madrytu, zapadła na nerwową febrę, która o iey życie obawiać się każe.«

W skutku doniesień z granicy Hiszpańskiey pod d. 19. Września, przybyło na brzegi Ebro 11 batalionów milicyi, a każdy z 800 ludzi złożony.

Podług Dziennika Rozpraw następuiąca iest osnowa niektórych listów z Baionny z dnia 17. Września: »Roialiści opuścili Nawarrę, wyiąwszy zamek Iraty; iednoczą siły swoie w Katolonii, gdzie wykonać myślą stanowcze zwycięstwo. Donoszą, że Baron d'Eroles, pod którego dowództwem zostaią Quesada i Trappista, pobił Torricsa i wypędził go nawet za granice Katalonii. — Triz, Biskup z Pampelony, wygnany został z tego miasta i miał udać się do Burgos. Szanowny ten kapłan maiący lat 75 udał się ku granicom Francuzkim; wczoray znaydował się w Celdudes; mówią, że tutay przybędzie. Niektórzy iego synowce znayduią się przy Quesadzie.«

List z Urgelu d. 13. Września pisany donosi, że przybył tam z Toledo D. Eguia d'Alvarez, by złożył Rejencyi przysięgę wierności. Pozniey uznała Junta Nawarry Rejencyią za Rząd naywyższy. Woysko Nawarry obchodziło to uznanie z wielkiemi uroczystościami. Jenerał Quezada w towarzystwie kilku Oficerów przybył do Seo d'Urgelu, by przysięgę swoię wykonał przed Rejencyią. Obchód ten odbył się d. 11. i d. 12. t. m. wieczorem wrócił do swoiey główney kwatery. D. 12. znaydował się Trappista w Seo d'Urgel, a z tamtąd powrócił znowu na czoło swoiey dywizyi.

Dziennik rozpraw udziela nam z Gazety *»Echo du Midi«* następuiących wiadomości od granic Hiszpańskich, które wszelako są bez daty: »Doniesienia, które właśnie odebraliśmy, gdyśmy gazetę naszą do druku posyłać chcieli, a które nam przybyły z Departamentów Arriége, Wyższey Garony i Wyższych Pireneów, donoszą za rzecz pewną, że Konstytucyioniści zamiast, co, iak się więści rozchodziły, mieli bydź zwycięzcami, pod Barbastio, od Roialistycznych oddziałów Quezady i Trappisty zupełnie pobici zostali. Zapewniaią, że szczątki konstytucyynego woyska miały się rzucić na zamek Venasque, gdzie ich w tey chwili opasał Trappista we 3000 ludzi. Ostatniego Piątku wzywał załogę, ażeby się poddała do 24 godzin, z zagrożeniem; że w razie oporu wysadzi ią w powietrze. — Przybyły do nas goniec z Seo d'Urgelu nie przywiózł z sobą żadnych gazet. Margrabia Matauflorida, Prezydent Rejencyi, zbytnie zatrudniony, ażeby się wdawał w szczegóły, przystaie na zapewnieniu, że sprawa Państwa idzie iak naylepiey. Baron d'Eroles udał się ku Cerwerze, zmusiwszy Jenerała Torrijos, by ze szczątkami swoiego oddziału wrócił do Lerydy; zgromadził sobie liczne woysko, całą płaszczyznę Urgelu oczyścił z nieprzyiaciela, a potem udał się ku Carobonie i Manrezie. W Seo d'Urgelu oczekiwano d. 23. Września wiadomości o poddaniu się Cordowy, która iuż przez czas długi nie iest ściśle zamknięta; odebrano transport przybyły z Barcelony, eskortę zaś zbito i rozprószono; a zatem to miasto nie może się iuż dłużey trzymać. Odebranie Manrezy przez Barona d'Eroles, maiącey młyny prochowe, iest dla Roialistów wielkiey wagi. — Trappisty oczekiwano w Seo d'Urgelu, by złożył przysięgę, iako Brygadyier; iest to woyskowa godność, którą go Rejencyia chce zaszczycić.« Dziennik *»Etoile«* zawiera prawie też same wiadomości.

Naynowsze wiadomosci, o których Paryzkie Gazety donoszą z Madrytu, dochodzą do 13. Września. Pokazanie się oddziału Roialistów w pobliskości Stolicy, których siła wynosi 3 lub 400 ludzi, a których naczelnikiem iest iakiś Kanonik Toledański, sprawiło naywiększą obawę, a bramy od dni kilku zamykane bywaią zaraz po zachodzie słońca.

Monitor donosi z Madrytu pod d. 13. Września: »Podług zapewnienia urzędowych gazet Hiszpańskich, Jenerałowie i Pułkownicy, znayduiący się w Walencyi, wyznaczeni bydź maią do mieysc następuiących: Jenerał Porucznik Perillos, do wysp Kanaryyskich; Hrabia Calderon do Ibizy; Brygadyierowie: Ibara, do Ceuty; Lacerda, tamże; Marimom do Badajoz; Garcyia, do Ibicy; Matalinare, do Manelli; Gaztela, do Puerto Ricco; Valperda, do Vigo; Barera, do Mahon; Deira, tamże; Pułkownicy: Novella, do Tariffy; Anillo, do Ibicy. — Dodaią, że Rząd wydał rozkaz, aby dochodzić postępowania Brygadyiera Peredy, który znaydował się także w załodze Walencyi.

Francyia.

Z Paryża d. 25. Września. — Dzisieyszy Monitor zawiera następuiące Królewskie

rozporządzenie z d. 22. t. m.: »Ludwik i t. d. Podług zdania sprawy uczynioney Nam przez Naszego Ministra sprawiedliwości zatrudnionego tymczasowo Wydziałem spraw wewnętrznych, z którego dowieduiemy się, że na granicy Pireneów urządzony kordon zdrowia nie iest już więcey potrzebny, gdy pieczołowitości winney mieszkańcom tych granic odmówić nie możemy, a zatém, po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu zawyrokowaliśmy i wyrokuiemy co następuie: Art. 1. Na granicy Pireneów mocą Naszego rozporządzenia pod d. 27. Września 1821 przepisane środki zdrowia tyczące się wszystkiego, co przybywa do kraiu, ustaią w swoiey mocy od d. 1. Października. — Art. 2. Woyska składaiące kordon zdrowia zostaną w teraźnieyszych swoich stanowiskach, iako oddział obserwacyyny. — Art. 3. Nasi Sekretarze Stanu Woyny i Spraw Wewnętrznych umocowani są wykonać Nasze niniéysze rozporządzenie. Dan w zamku Tuileriów d. 22. Września 1822. »Ludwik.«

Gazeta »*Etoilea* z d. 25. Września zawiéra, co następuie: »Z autentycznego listu z Poitiers dowiaduiemy się, że Liberaliści miasta tego szczególny wynaleźli środek, ażeby proces w sprawie spisku Bertona i iego stronników przedłużyć, to iest, chcieli iednego z przysięgłych wykraść uroczyście. Twierdzą, że ieden człowiek przysięgłych będący tém bardziey przedmiotem nienawiści stronników Bertona, bo niedawno przewodniczył ważnym urzędowaniom, zwany Blossac, na iedney publiczney przechadzce miał wpaść w zastawioną łapkę. Szczęśliwy przypadek zdarzył, że inną udał się drogą nie tą, na którey go spiskowi oczekiwali. — Spiskowi są ieszcze dotąd razem z sobą w témże samém więzieniu wyiąwszy Senechaultsa, o którego ułaskawienie wstawiano się. Jedzą u iednego stołu i żyią ze wspólnych wydatków. Berton płaci za Jaglina, posłał także matce tego ostatniego pieniądze i rozdawał ie podobnież skazanym w więzieniu. Pierwszey nocy po wydaniu wyroku założono im żelazo na szyię i ciężkie kaydany. Berton chciał mówić z Prefektem. Urzędnik ten udał się niezwłocznie do więzienia, kazał więźniom pozdeymować żelazo z szyi i powkładać na nogi lekssze kaydany. Zapewniaią, że między środkami obrony użytemi przez Adwokatów tych skazanych przed Sądem kassacyynym, ten iest nayważnieyszy, że ieden z przysięgłych był małoletni, bo nie miał ieszcze lat 30, których do wydawania wyroków żądało prawo.«

Podług wiadomosci poźnieyszych, prośba Bertona i iego wspólników, podana do Sądu Kassacyynego, rozpoznawana bydź miała dnia 27go Września, gdy atoli Adwokaci prosili o przedłużenie terminu na dni osm, dla postarania się o dokumenta winnych usprawiedliwiaiące, Sąd iednomyślnie na to zezwolił. Wniesiono trzy prośby o kassacyie przeciwko wyrokowi Sądu w Poitiers. W pierwszey staraią się okazać, iż P. Boisnet, ieden z przysięgłych na początku processu nie miał ieszcze 30 lat spełna, w drugiey, że P. Drault, Patron Bertona nie mógł bez przeszkody utrzymywać związek z klientem, trzecia, opiera się na tém, że Sąd odmówił Bertonowi patrona, którego sobie wybrał: Moquarta, który umieszczony iest przy Trybunale, należącym pod zwierzchnictwo Sądu w Poitiers.

T u r c y i a.

Listy z Silistryi z dnia 21. Września wzmiankuią o przybyciu rzeczonego dnia nowo mianowanego Internuncyiusza przy W. Porcie, Barona Ottenfels, iadącego do Konstantynopola. Podług tych samych listów, nastąpiła d. 21. t. m. uroczysta instalacyia Hospodarów obu Xięstw w Sylistryi (Sturdzy dla Multan, i Ghiki dla Wołoszczyzny.) Podług listów z Bukarestu, przybył tam Ghika d. 26. Września. Woyska Tureckie, przeszły już po większey części po za Dunay w swoim odwrocie. Małe korpusy ieszcze na lewym brzegu znayduiące się, odciągną także, skoro tylko Xiążę przybędzie.

Multany i Wołoszczyzna.

Z Bukarestu d. 27. Września. — Panuiący Xiążę Wołoski, Grzegorz Ghika, przybył tu przedwczora *incognito*; w przyszłym tygodniu odprawi wiazd uroczysty podług dawnego zwyczaiu.

Dziś wyruszyły ztąd do Sylistryi wszystkie dotąd ieszcze znayduiące się woyska Tureckie około 3,000 ludzi z trzema 6funtowemi działami, które ieszcze z sobą miały; stało się to w naylepszym porządku, bez popełnienia naymnieyszego bezprawia. Tym sposobem uważać można Wołoszczyznę za wyprożnioną zupełnie od woyska Tureckiego.

Tymczasowie odbywali straż żołnierze Baszy Beschli Agi, Kawanos Oglu Hassan Beja, przybyłego z Xięciem; których nie ma ani 2,000. Ci rozłożeni będą na 17 powiatów Wołoszczyzny, aby podług dawnego zwyczaiu, publiczney spokoyności i bezpieczeństwa przestrzegali.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.